

Zdzisław Krzemiński, Władysław Żywicki

Zbieg procesu rozwodowego z procesem o alimenty

Palestra 11/4(112), 28-42

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbieg procesu rozwodowego z procesem o alimenty

Sąd rozwodowy, wydając wyrok orzekający rozwód, rozstrzyga m. in.:

- a) o wysokości, w jakiej każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka (art. 58 k.r.o.),
- b) o roszczeniach alimentacyjnych między małżonkami (art. 444 k.p.c.).

W trakcie zaś sprawy rozwodowej sąd orzeka (art. 443 k.p.c.) o obowiązku małżonków przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny przez czas trwania procesu.

Ponieważ sprawy o alimenty dla dzieci i współmałżonka mogą być wytaczane również przed wniesieniem sprawy rozwodowej — a zdarza się także, że strony, niezależnie od toczącego się procesu rozwodowego, wnoszą pozwy alimentacyjne — przeto zachodzi potrzeba uregulowania takich kolizyjnych sytuacji procesowych.

Jednoczesne prowadzenie obu procesów mogłoby doprowadzić do wydania dwóch sprzecznych ze sobą orzeczeń. Stąd konieczność znalezienia tego rodzaju „wyjścia”, które wyłączałoby powstanie takich sytuacji.

Problem ten zarysował się szczególnie ostro pod rządem d.k.p.c., który nie zawierał przepisów zajmujących się bezpośrednio rozwiązaniem podanych wyżej trudności. W tych warunkach trzeba było szukać rozwiązania przez odpowiednie zastosowanie przepisów procesowych dotyczących instytucji zawieszenia postępowania. Opierając się więc na tych przepisach, zarówno doktryna, jak i orzecznictwo sądowe wypracowały pewien schemat, który ułatwiał wyjście z trudności. Sprowadzał się on do założenia, że w razie równoczesnego toczenia się dwóch procesów, tj. o alimenty i o rozwód, należy do czasu prawomocnego zakończenia procesu o rozwód zawiesić postępowanie w sprawie o alimenty. Zawieszenie nie wyłączało oczywiście możliwości wydania postanowienia w kwestii zabezpieczenia powództwa¹.

Aczkolwiek obowiązujący obecnie k.p.c. rozstrzygnął szereg niejasności proceduralnych istniejących przedtem w wypadkach zbiegu procesu rozwodowego z procesem alimentacyjnym, to jednak nadal są jeszcze pewne wątpliwości i trudności interpretacyjne związane z tym zbiegiem procesów.

Poniżej omówimy nasuwające się wątpliwości przy uwzględnieniu wyodrębnienia zbiegu procesu rozwodowego:

- 1) z procesem o alimenty dla dziecka małoletniego,
- 2) z procesem o alimenty dla dziecka pełnoletniego,
- 3) z procesem o alimenty dla współmałżonka.

¹ Por.: Z. Wiszniewski: Zbieg procesu o alimenty dla dziecka z procesem o rozwód jego rodziców, NP 10/51, s. 48 i n.; orzec. SN z dn. 10.VIII.1948 r. III C 1568/47, PIP 11/48, s. 134; orzec. SN z dn. 19.X.1949 r. WaC 91/49, DPP 4/1059, s. 49; orzec. SN z dn. 19.IV.1951 r. ZC 2061/50, OSN 16/1952; orzec. SN z dn. 26.II.1954 r. II C 695/53, PIP 10—11/1954, s. 660 oraz krytyczne uwagi do tego orzeczenia Z. Wiszniewskiego w komentarzu: „Kodeks Rodzinny”, wyd. 1959, s. 267—268; orzec. Sądu Wojew. dla m. st. Warszawy III Cr 505/59, OSPiKA 302/60 oraz glosa K. Lipińskiego; orzec. Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dn. 13.XI.1962 r. III Cr 1663/62, OSPiKA 255/63 oraz glosa B. Dobrzańskiego; Z. Krzemiński W. Żywicki: Rozwód, Warszawa 1961 r., s. 175 i n.

I. ZBIEG PROCESU ROZWODOWEGO Z PROCESEM O ALIMENTY DLA DZIECKA MAŁOLETNIEGO

Wymaga oddzielnego omówienia zagadnienie zbiegu procesu rozwodowego z procesem alimentacyjnym, który:

- a) poprzedza proces rozwodowy, ale nie jest jeszcze zakończony prawomocnie,
- b) poprzedza proces rozwodowy i jest zakończony prawomocnie,
- c) wytoczony jest w trakcie trwania procesu rozwodowego,
- d) wytoczony jest już po zakończeniu procesu rozwodowego.

Ponadto oddzielnego omówienia wymaga sprawa zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych.

I. Proces o alimenty wytoczony przed wniesieniem sprawy rozwodowej, ale do tej daty nie zakończony.

W sytuacji gdy proces o alimenty był wytoczony przed wniesieniem sprawy rozwodowej, ale do tej daty nie został jeszcze zakończony, nasuwają się zagadnienia:

- A) zawieszenia sprawy alimentacyjnej,
- B) zabezpieczenia powództwa w sprawie o alimenty,
- C) wstrzymania wykonania nieprawomocnych orzeczeń alimentacyjnych,
- D) sposobu i trybu zakończenia sprawy alimentacyjnej po zakończeniu sprawy rozwodowej.

Poniżej omawiamy kolejno te zagadnienia.

Ad A). Jeżeli postępowanie w sprawie o zaspokojenie potrzeb rodziny lub o alimenty zostało wszczęte przed wytoczeniem powództwa o rozwód, to z chwilą wytoczenia takiego powództwa podlega ono zawieszeniu z urzędu co do świadczeń za okres od jego wytoczenia. W tym wypadku zawieszenie musi nastąpić, jeśli chodzi o świadczenia za okres od wytoczenia pozwu o rozwód („ulega z urzędu zawieszeniu”) (por. uchwałę SN z dnia 20.X.1966 r. III CZP 84/66 — OSNCP 45/1967).

Powstaje natomiast kwestia, czy zawieszenie może nastąpić, jeśli chodzi o okres do wytoczenia pozwu rozwodowego. W tym wypadku powinny mieć zastosowanie ogólne przepisy dotyczące zawieszenia postępowania, określone przepisami art. 173—178 k.p.c. Jeżeli spełnione zostały warunki wymienione w tych ogólnych przepisach, to zawieszenie niewątpliwie może mieć miejsce.

W praktyce sądowej przyjęło się dość powszechnie, że sądy zawieszają postępowanie w sprawie o całość roszczeń alimentacyjnych w razie powzięcia wiadomości o wniesienie sprawy rozwodowej i wydają orzeczenie końcowe dopiero po zakończeniu procesu rozwodowego. Praktyka ta budzi wątpliwości i trzeba ją chyba uznać za niesłuszną. Roszczenia alimentacyjne bowiem mają charakter roszczeń uprzywilejowanych i powinny być rozpoznawane możliwie szybko. Oczekiwanie na prawomocne rozstrzygnięcie sprawy rozwodowej powoduje — w razie zawieszenia postępowania w sprawie alimentacyjnej — odroczenie rozstrzygnięcia na okres wielu miesięcy, a nieraz nawet kilku lat. Dlatego też wydaje się rzeczą słuszną, żeby w wypadku wytoczenia sprawy rozwodowej sąd, który rozpatruje sprawę alimentacyjną uprzednio wniesioną, zawiesił postępowanie co do roszczeń alimentacyjnych należnych za czas po wytoczeniu pozwu rozwodowego oraz wydał wyrok częściowy co do alimentów należnych za czas ubiegły do daty wniesienia pozwu rozwodowego (art. 317 k.p.c.). W uchwale z dnia 14 lipca 1966 r. III CZP 52/66

(OSNCP 9/1966) Sąd Najwyższy wyjaśnił, „że zawieszenie postępowania z mocy art. 445 § 2 k.p.c. odnosi się tylko do świadczenia za okres od wytoczenia powództwa o rozwód. W stosunku więc do świadczeń alimentacyjnych przypadających za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o rozwód postępowania może się toczyć nadal bez przeszkód”.

Oczywiście przedstawiony wyżej tryb postępowania będzie właściwy wówczas, gdy powództwo o alimenty zostało wniesione na dłuższy czas przed wniesieniem pozwu rozwodowego. Natomiast jeżeli różnica między datą złożenia obu pozwów wynosi zaledwie kilka tygodni lub miesięcy, to rzeczą bardziej praktyczną będzie zawieszenie całości postępowania w sprawie alimentacyjnej do czasu zakończenia sprawy rozwodowej.

Ad B). Jeśli w sprawie o alimenty wytoczonej przed wniesieniem sprawy rozwodowej sąd wydał zarządzenie tymczasowe co do zabezpieczenia powództwa, to zabezpieczenie takie, jeśli jest nieprawomocne, traci moc z chwilą wydania przez sąd rozwodowy postanowienia w trybie art. 443 k.p.c. (art. 445 § 3 k.p.c.).

W sprawie o zaspokojenie potrzeb rodziny lub o alimenty, wszczętej przed sprawą rozwodową, sąd może zabezpieczyć powództwo także po wszczęciu sprawy rozwodowej (por. orzeczn. Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy z 19.II.1966 r., OSPiKA z 1966 r., poz. 252). W powoływany orzeczeniu słusznie stwierdzono, że sąd rozpatrujący sprawę o alimenty, jeśli dowie się o wniesieniu sprawy rozwodowej, zawiesza postępowanie (art. 445 § 2 k.p.c.), ale może zarazem zabezpieczyć powództwo (art. 179 § 3 k.p.c.). „Jeśli natomiast — jak głosi to orzeczenie — postanowienie o zabezpieczeniu uprawomocniło się przed wydaniem przez sąd rozwodowy orzeczenia z art. 443 § 1 k.p.c., to pozostaje już ono w pełni w mocy i przestaje obowiązywać dopiero w razie jego zmiany przez sąd rozwodowy w warunkach wskazanych w art. 443 § 3 k.p.c., tj. gdy zachodzi potrzeba zmiany wysokości świadczeń ze względu na zmianę okoliczności, a więc na zasadach ogólnie obowiązujących przy zmianie orzeczeń alimentacyjnych”.

W cytowanej już wyżej uchwale z dnia 14 lipca 1966 r. III CZP 52/66 (OSNCP 9/1966) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „w sprawie o alimenty wszczętej przed wytoczeniem powództwa o rozwód sąd, zawieszając postępowanie zgodnie z art. 445 § 2 k.p.c., powinien rozpatrzyć wnioszek o zabezpieczenie”. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy rozpatruje zarazem zagadnienie, jaki jest wzajemny stosunek zarządzenia tymczasowego w przedmiocie zabezpieczenia powództwa do postanowień, jakie następnie może wydać sąd, przed którym wytoczono powództwo o rozwód, w trybie art. 443 k.p.c. Sąd Najwyższy stwierdza, że odpowiedzi na to pytanie należy szukać w art. 445 § 2 k.p.c. (zdanie ostatnie). „Z przepisu tego — pisze SN — wynika, że gdyby w sprawie o rozwód orzeczenie w trybie art. 443 k.p.c. zostało wydane w momencie, gdy zarządzenie tymczasowe o zabezpieczeniu powództwa nie jest jeszcze prawomocne, to wykonanie tego ostatniego wstrzymuje się z mocy prawa. Jeśli natomiast zarządzenie tymczasowe jest już prawomocne, to uznać wypadnie, że wydanie postanowienia z art. 443 k.p.c. może być aktualne tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba podwyższenia (na wnioszek jednego z małżonków albo z urzędu) lub obniżenia (wyłącznie na wnioszek zainteresowanego małżonka) świadczeń alimentacyjnych przyznanych w trybie zabezpieczenia powództwa”.

Ad C). Z tekstu art. 445 k.p.c. wynika, że z chwilą wydania w sprawie o rozwód orzeczenia o obowiązku zaspokojenia potrzeb rodziny wstrzymuje się z mocy prawa wykonanie nieprawomocnych orzeczeń o obowiązku świadczeń, wydanych w poprzednio wszczętej sprawie, za okres od wytoczenia powództwa o rozwód².

W tym zakresie więc ulega wstrzymaniu z urzędu egzekucja prowadzona na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu (art. 753 k.p.c.) lub na podstawie nieprawomocnego wyroku alimentacyjnego opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności (art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli sąd rozwodowy wyda w trybie art. 443 § 1 k.p.c. postanowienie dotyczące alimentacji.

Na tle stosowanej dotychczas powszechnie praktyki, że w sprawach o rozwód sąd, wydając postanowienie w trybie art. 443 k.p.c. (zwykle po upływie kilku miesięcy od daty pozwu rozwodowego), nie stwierdza, iż alimenty należą się od wytoczenia powództwa o rozwód — może się zdarzyć, że ścisłe stosowanie art. 445 § 2 k.p.c. doprowadzi do sytuacji krzywdzącej osobę uprawnioną do alimentacji. Sprawę tę wyjaśni najlepiej następujący przykład:

W styczniu 1966 r. wniesiono pozew o alimenty dla nieletnich dzieci. W dniu 15 marca 1966 r. sąd wydał w tej sprawie nieprawomocne jeszcze orzeczenie. W dniu 15 kwietnia 1966 r. został wniesiony pozew rozwodowy, a po przeprowadzeniu próby pojednania małżonków sąd rozwodowy na pierwszej rozprawie, mającej miejsce w dniu 15 lipca 1966 r., wydał postanowienie w trybie art. 443 k.p.c. Postanowienie takie z reguły nie ma mocy wstecznej, działa zatem od 15 lipca 1966 r. do czasu zakończenia procesu rozwodowego. Gdyby postanowienie to wstrzymało — z mocy prawa — wykonanie nieprawomocnego wyroku z dnia 15 marca 1966 r., to wierzyciel nie otrzyma alimentów za czas od daty wniesienia pozwu rozwodowego (15 kwiecień 1966 r.) do daty postanowienia sądu rozwodowego (15 lipiec 1966 r.).

Płynie stąd wniosek, że w sprawach rozwodowych sąd, wydając postanowienie na podstawie art. 443 § 1 k.p.c., powinien podawać jako datę, od której małżonkowie mają przyczynić się do zaspokojenia potrzeb rodziny, dzień wytoczenia powództwa o rozwód.

Ad D). W zależności od tego, jaki okres dzieli wytoczenie sprawy o alimenty od daty pozwu rozwodowego, sprawa o alimenty może się znajdować bądź w stadium początkowym, bądź też już po wydaniu wyroku jeszcze nieprawomocnego. Jeżeli wyrok w sprawie o alimenty został wydany już po wniesieniu pozwu rozwodowego albo nawet przed tą datą, ale jest jeszcze nieprawomocny, to każda ze stron, która się nie zgadza z treścią wyroku alimentacyjnego, powinna wnieść rewizję, aby nie dopuścić do uprawomocnienia się tego wyroku. W rewizji należy wnieść: a) o zmianę lub ewentualnie o uchylenie wyroku i odesłanie sprawy do ponownego rozpoznania w części, dotyczącej roszczeń alimentacyjnych za czas od daty pozwu rozwodowego, oraz b) — jeśli chodzi o tę część wyroku, która dotyczy alimentów za czas po wniesieniu sprawy rozwodowej — o uchylenie wyroku i odesłanie sprawy do ponownego rozpoznania (albowiem w tej części postępowanie powinno być zawieszane).

Istnieje również możliwość zgłoszenia w rewizji wniosku o zawieszenie całego postępowania.

Po prawomocnym zakończeniu procesu rozwodowego zawieszane postępowanie w sprawie alimentacyjnej zostaje podjęte z urzędu. Podjęcie postępowania może się odnosić tylko do alimentów za okres, za który w sprawie rozwodowej nie wydano orzeczenia (art. 445 § 3 k.p.c.). W zakresie, jaki został uregulowany orze-

² Artykuł 445 k.p.c. mówi tylko o potrzebach rodziny i o alimentach, nie wspominając nic o postępowaniu z zakresu wykonywania władzy rodzicielskiej nad dziećmi. Uważamy jednak, że jeśli chodzi o te zagadnienia, to działać będą te same zasady dotyczące zawieszenia postępowania.

zeniem rozwodowym, postępowanie ulega z mocy prawa umorzeniu. Jak wiemy, postanowienie wydane przez sąd rozwodowy w trybie art. 443 k.p.c. ma charakter „ostateczny”. Zasadność tego postanowienia może być kontrolowana tylko w trybie zażaleniowym, nie może być natomiast przedmiotem rozważań w żadnym innym procesie. Jeżeli więc sąd rozwodowy określił obowiązek alimentacyjny rodziców w pewnej wysokości, to uregulowanie to nie może być później kwestionowane w innym procesie (np. alimentacyjnym). Oczywiście ta „ostateczność” ma swoją określoną granicę czasową, gdyż postanowienia te działają tylko przez czas trwania procesu rozwodowego. Sumy wyegzekwowane na podstawie takich postanowień nie podlegają zwrotowi.

Po podjęciu więc postępowania w sprawie alimentacyjnej sąd nie będzie mógł zajmować się okresem, w którym „działało” orzeczenie wydane na podstawie art. 443 k.p.c. Okres ten znajdzie się poza sferą, w której może interweniować sąd rozpoznający sprawę alimentacyjną. Dla tego sądu pozostanie natomiast okres sięgający aż do daty skuteczności prawnej postanowienia wydanego w trybie art. 443 k.p.c.

Wypada jednak rozważyć, czy sąd rozpoznający sprawę alimentacyjną może się zajmować okresem zaczynającym się od daty prawomocności wyroku rozwodowego. Należy tu rozróżnić dwie możliwe sytuacje: pierwsza — gdy powództwo w sprawie rozwodowej zostanie oddalone i druga — gdy sąd rozwodowy orzeka rozwód.

W pierwszym wypadku, jeżeli powództwo o rozwód zostało oddalone, wyrok w sprawie rozwodowej nie będzie zawierał rozstrzygnięcia o alimentach dla nieletniego dziecka. W wypadku takim, po prawomocnym zakończeniu procesu rozwodowego, sąd w sprawie alimentacyjnej, która była zawieszona, wyda orzeczenie regulujące obowiązek alimentacyjny za czas: a) do chwili wytoczenia pozwu rozwodowego, a ściśle biorąc — do daty wydania przez sąd rozwodowy postanowienia w trybie art. 443 § 1 k.p.c., b) po dacie uprawomocnienia się wyroku oddalającego pozew rozwodowy. Przyjmujemy przy tym, że w sprawie rozwodowej sąd wydał postanowienie alimentacyjne w trybie art. 443 § 1 k.p.c.

Inaczej jednak przedstawia się ta sprawa w razie orzeczenia rozwodu. W tym wypadku bowiem sąd obligatoryjnie musi się wypowiedzieć w kwestii alimentów dla dziecka. Mamy tu zatem sytuację, w której strony mogą powoływać się na zasadę *rei iudicatae*. Zmiana obowiązku alimentacyjnego co do tego okresu mogłaby więc nastąpić tylko wówczas, gdyby się zmieniły stosunki, czyli gdyby się spełniły przesłanki określone w art. 138 k.r.o. W braku takich przesłanek sąd w sprawie alimentacyjnej wyda orzeczenie co do alimentów za czas poprzedzający wniesienie pozwu rozwodowego, a w pozostałej części postępowanie w sprawie umorzy (wobec uregulowania sprawy przez sąd rozwodowy — art. 445 § 3 k.p.c.).

2. Proces o alimenty prawomocnie rozstrzygnięty przed wniesieniem sprawy rozwodowej

W sytuacji gdy przed wniesieniem sprawy rozwodowej uprawomocnił się wyrok ustalający alimenty, powstają dwa zagadnienia:

- A) możliwości odmiennego uregulowania sprawy na czas trwania procesu rozwodowego,
- B) wpływu wyroku alimentacyjnego na orzeczenie o alimentach zawarte w wyroku rozwodowym,

Ad A). Artykuł 443 § 3 k.p.c. stanowi, że jeżeli w sprawie zaspokojenia potrzeb rodziny lub alimeńtów pomiędzy małżonkami oraz pomiędzy nimi a ich wspólnymi małoletnimi dziećmi zapadło prawomocne orzeczenie przed wszczęciem sprawy o rozwód, a zachodzi potrzeba zmiany wysokości świadczeń ze względu na zmianę okoliczności, to sąd wydaje w tym zakresie postanowienie stosownie do art. 443 § 1 k.p.c. Ustawa dopuszcza podwyższenie alimentów z urzędu, jeżeli zmieniły się okoliczności, a więc jeżeli spełniły się przesłanki określone w art. 138 k.r.o. Obniżenie wysokości świadczeń może mieć miejsce także wtedy, gdy spełniły się podane wyżej warunki (tzn. zmieniły się okoliczności) oraz gdy strona zgłosiła odpowiedni wniosek w tej materii (w tym wypadku zmiana z urzędu jest niedopuszczalna).

W tego rodzaju wypadkach postanowienie sądu rozwodowego wydane w trybie art. 443 § 3 k.p.c. powinno mieć brzmienie następujące:

„Obowiązek alimentacyjny X w stosunku do jego małoletniego dziecka Y, ustalony prawomocnym wyrokiem sądu w A z dn....., sygn. akt (...) — na czas trwania procesu rozwodowego — poczynając od dnia (...), zmienić w ten sposób, że kwotę (...) podwyższyć (zmniejszyć) do kwoty (...) w stosunku miesięcznym”.

Jeśli proces rozwodowy zakończy się orzeczeniem rozwodu, to sąd ustali w wyroku wysokość należnych alimentów.

Ad B). Pod rządem dawnego k.p.c. zachodziła kontrowersja co do tego, w jakim stopniu sąd, który rozpatruje sprawę rozwodową, związany jest wcześniejszym prawomocnym wyrokiem zasądającym alimenty na rzecz dziecka³. Obecnie, stosownie do art. 58 k.r.o., w wyroku orzekającym rozwód sąd zawsze ma obowiązek orzec o tym, w jakiej wysokości każde z małżonków powinno ponosić koszty utrzymania i wychowania dzieci. Dotyczy to także sytuacji, gdy istnieje już wyrok zasądający alimenty.

W myśl art. 443 § 3 k.p.c., jeśli zachodzi potrzeba zmiany wysokości świadczeń alimentacyjnych ze względu na zmianę okoliczności, sąd wydaje w tym zakresie odpowiednie postanowienie.

Wprawdzie przedstawione uregulowanie dotyczy, ściśle rzecz biorąc, tylko zaspokojenia potrzeb rodziny przez czas trwania procesu rozwodowego, jednakże te same zasady powinno się stosować do ustalenia obowiązku alimentacyjnego w wyroku rozwodowym.

Takie stanowisko zajmuje również B. Dobrzański⁴, który wyraża pogląd, że jeśli nie zachodzi żadna zmiana stosunków, to sąd w wyroku orzekającym rozwód nie powinien orzekać na nowo o alimentach (wobec powagi rzeczy osądzonej poprzednio wydanego wyroku alimentacyjnego), natomiast powinien stwierdzić w sentencji, że świadczenia alimentacyjne są określone w prawomocnym wyroku poprzednio wydanym (z jednoczesnym dokładnym oznaczeniem danych dotyczących tego wyroku).

Wyrok rozwodowy uregułuje sprawę alimentów dla dziecka w sposób odmienny, niż to czynił poprzednio wydany wyrok w procesie alimentacyjnym, jeżeli w tym

³ W myśl orzeczn. SN z dnia 26.II.1954 r. II C 659/53 (PiP 10/11/1954, s. 660) sąd rozwodowy mógł określić alimenty odmiennie, niż to uczynił poprzednio wydany wyrok alimentacyjny, chociażby nie zachodziła zmiana okoliczności. Wyrok ten krytykował Z. Wiszniewski w Komentarzu do Kodeksu rodzinnego (wyd. 1959, s. 267—268) twierdząc, że zmiana wysokości alimentów może być orzeczona tylko w razie zmiany okoliczności.

⁴ Por. Komentarz do Kodeksu rodzinnego, wyd. 1966 r., s. 307.

czasie zaszyły zmiany stanu faktycznego uzasadniające modyfikację wysokości alimentów. Również i w tym wypadku celowe będzie nawiązanie sentencji wyroku rozwodowego do wyroku poprzedniego, aby uniknąć w ten sposób wątpliwości przy egzekucji oraz ewentualnych dalszych procesów⁵.

Jeśli natomiast sąd rozwodowy oddali powództwo o rozwód, to wówczas wyrok taki nie będzie zawierał orzeczenia o alimentach dla dziecka. Po prawomocnym oddaleniu powództwa rozwodowego dziecka będą się należeć alimenty w wysokości ustalonej w poprzednio wydanym prawomocnym wyroku w sprawie alimentacyjnej (choćby na czas trwania procesu rozwodowego sąd rozwodowy ustalił obowiązek alimentacyjny w innej wysokości). Rzecz jasna, w miarę zmiany okoliczności poprzedni wyrok alimentacyjny może być zmieniony w oddzielnym procesie na podstawie art. 138 k.r.o.

3. Proces o alimenty wytoczony w trakcie trwania sprawy rozwodowej

W sytuacji gdy pozew o alimenty wpłynął do sądu w trakcie trwania sprawy rozwodowej, wymagają rozważenia następujące zagadnienia:

- A) przekazanie sprawy o alimenty sądowi rozwodowemu,
- B) zabezpieczenie powództwa w sprawie alimentacyjnej,
- C) wstrzymanie wykonania nieprawomocnych orzeczeń alimentacyjnych,
- D) zakończenie sprawy o alimenty.

Ad A). W nowym k.p.c. ustawodawca wprowadził przepis (art. 445 § 1 k.p.c.) stwierdzający, że w czasie trwania procesu o rozwód nie można wszczynać odrębnej sprawy o zaspokojenie potrzeb rodziny i o alimenty pomiędzy małżonkami albo pomiędzy nimi a ich wspólnymi małoletnimi dziećmi co do świadczeń za okres od wytoczenia powództwa o rozwód. Pozew taki lub wniosek o zabezpieczenie powództwa w takiej sprawie sąd przekaze sądowi, w którym toczy się sprawa o rozwód, w celu rozstrzygnięcia o nich na podstawie art. 443 k.p.c.

Z przepisu art. 445 § 1 k.p.c. wynika obowiązek sądu, który rozpatruje sprawę alimentacyjną, dokładnego zbadania (przez wypytyanie stron), czy nie toczy się równoległe sprawa rozwodowa między rodzicami dziecka.

Jak należy postąpić, jeżeli na skutek przeoczenia lub wprowadzenia w błąd sądu rozpatrującego sprawę alimentacyjną zostanie wydany wyrok ustalający wysokość obowiązku alimentacyjnego, aczkolwiek pozew został wytoczony już po wszczęciu sprawy rozwodowej? Wydaje się, że nie można uznać takiego wyroku za nie istniejący lub nieważny. Jednakże taki prawomocny wyrok będzie wiązał sąd rozwodowy tylko w takim zakresie, w jakim prawomocny wyrok alimentacyjny, wydany przed wszczęciem sprawy rozwodowej, wiąże sąd rozwodowy (por. wyżej pkt 2).

Ad B). Szczególnie częste mogą być wypadki tego rodzaju, że sąd, rozpatrując wniosek o zabezpieczenie powództwa alimentacyjnego, wyda postanowienie o zabezpieczeniu, nie wiedząc nic o tym, że przedtem został wniesiony pozew rozwodowy. Jeśli postanowienie to nie zostanie zaskarżone zażaleniem i uprawomocni się (art. 741 k.p.c.), będzie mogło być zmienione przez sąd rozwodowy w warunkach wskazanych w art. 443 § 3 k.p.c., tzn. wtedy, gdy zachodzi potrzeba zmiany wyso-

⁵ Por. Z. Wiszniewski: Zbieg procesu o alimenty dla dziecka z procesem o rozwód jego rodziców, NP 1951 r., nr 10, s. 52.

kości świadczeń ze względu na zmianę okoliczności (por. wyżej — w pkt 1 B — orzeczenie opublikowane w OSPiKA z 1966 r. pod poz. 252).

Ad C). Skoro art. 445 § 2 k.p.c. stwierdza, że z chwilą wydania w sprawie o rozwód orzeczenia o obowiązku zaspokojenia potrzeb rodziny (art. 443 § 1 k.p.c.) wstrzymuje się z mocy prawa wykonanie nieprawomocnych orzeczeń wydanych w poprzednio wszczętej sprawie o alimenty, to ta sama zasada tym bardziej musi być stosowana w wypadkach, gdy sprawa o alimenty została wszczęta w trakcie trwania procesu rozwodowego.

Jeżeli zatem w sprawie o alimenty wszczętej po wniesieniu sprawy rozwodowej sąd z naruszeniem przepisu art. 445 § 1 k.p.c. zabezpieczył — przez omyłkę lub przez nieświadomość o istnieniu sprawy rozwodowej — powództwo o alimenty, przy czym postanowienie to nie uprawomocniło się, to nie może ono być wykonane w razie wydania przez sąd rozwodowy postanowienia w trybie art. 443 k.p.c. o obowiązku zaspokojenia potrzeb rodziny.

Ad D). Jeżeli sprawa rozwodowa zakończy się orzeczeniem rozwodu, to sąd ureguluje w wyroku rozwodowym kwestię alimentacji dzieci. Jeżeli natomiast sąd rozwodowy oddali powództwo o rozwód, to wówczas nie będzie orzeczenia o alimentach na przyszłość, postanowienie zaś wydane w trybie art. 443 § 1 k.p.c. obowiązywać będzie tylko na czas trwania procesu rozwodowego. W takiej sytuacji sprawa alimentów na czas po uprawomocnieniu się wyroku oddalającego pozew rozwodowy pozostanie otwarta.

Pozew o alimenty wniesiony w trakcie sprawy rozwodowej ulega przekazaniu sądowi rozwodowemu tylko w celu rozstrzygnięcia o nim stosownie do przepisu art. 443 k.p.c. (art. 445 § 1 k.p.c.). Sądzić zatem należy, że oddalając powództwo o rozwód, sąd rozwodowy powinien wyłączyć sprawę o alimenty i przekazać ją (po uprawomocnieniu się orzeczenia oddalającego powództwo rozwodowe) do oddzielnego rozstrzygnięcia. Nie byłoby bowiem podstaw do tego, by wymagać od strony, która już raz złożyła pozew o alimenty, żeby wносиła jeszcze jedną sprawę o ten sam przedmiot sporu, skoro spór ten nie został rozstrzygnięty przez sąd rozwodowy.

4. Proces o alimenty wytoczony po zakończeniu procesu rozwodowego

W dotychczasowej literaturze przedmiotu najobszerniejsze rozważania sytuacji, w której po prawomocnym orzeczeniu rozwodu dziecko występuje z roszczeniem o alimenty, zawiera artykuł Z. Wiszniewskiego pt.: Zbieg procesu o alimenty dla dziecka z procesem o rozwód jego rodziców (NP 1951 r. nr 10, s. 48—51). Konkluzje tego artykułu, które należy uznać za nadal aktualne w obecnym stanie prawnym, są następujące:

- 1) orzeczenie o alimentach dla dziecka zawarte w wyroku rozwodowym ma skutek także w stosunku do dziecka. Ani dziecko, ani żadne z rodziców nie może więc domagać się zmiany wysokości tych alimentów, dopóki nie nastąpi jakaś zmiana stosunków;
- 2) zmiany orzeczenia o alimentach zawartego w wyroku rozwodowym mogą się domagać — zarówno dziecko, jak i jego rodzice — tylko w trybie powództwa.

A więc również w obecnym stanie prawnym zmiana wysokości alimentów ustalonych w wyroku rozwodowym dla małoletniego dziecka (zmierzająca do podwyższenia, obniżenia lub uchylecia obowiązku alimentacyjnego) może nastąpić tylko

w miarę zmienionych okoliczności — w trybie powództwa wytoczonego w myśl art. 138 k.r.o.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące kodeksu rodzinnego z 1950 r., które należy uważać za nadal aktualne, zajmowało się wpływem wyroku wydanego w procesie o zaprzeczenie ojcostwa na ustalony uprzednio obowiązek alimentacyjny zawarty w wyroku rozwodowym. Gdyby po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego, który uregulował stosunek rozwiedzionych małżonków do dziecka, zapadł prawomocny wyrok ustalający, że dziecko to nie pochodzi z małżeństwa — zawarte w wyroku rozwodowym orzeczenie dotyczące alimentów stanie się samo przez się bezprzedmiotowe, a ewentualna egzekucja zasądzonych na rzecz dziecka alimentów ulegnie umorzeniu wskutek powództwa wytoczonego na podstawie art. 840 k.p.c.⁶

II. ZBIEG PROCESU ROZWODOWEGO ZE SPRAWĄ O ALIMENTY DLA DZIECKA PEŁNOLETNIEGO ROZWODZĄCYCH SIĘ RODZICÓW

1. Ustalenie w sprawie rozwodowej alimentacji pełnoletnich dzieci

Z przepisu art. 443 § 1 k.p.c. wynika że sąd rozwodowy, wydając postanowienie o obowiązku małżonków przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny przez czas trwania procesu rozwodowego, powinien mieć na uwadze nie tylko dzieci małoletnie, ale również dzieci pełnoletnie, które wymagają alimentowania ich. Mianowicie art. 443 § 1 k.p.c. nie używa określenia „małoletnie” w stosunku do dzieci, lecz mówi o „zaspokojeniu potrzeb rodziny”. Użycie słów: potrzeby rodziny daje podstawę do przyjęcia, że chodzi tutaj o wydatki związane z utrzymaniem małżonków oraz utrzymaniem i wychowaniem dzieci. Zgodnie zaś z art. 133 k.r.o. ciążyący na rodzicach obowiązek utrzymania dziecka trwa tak długo, dopóki dziecko nie będzie w stanie samodzielnie się utrzymać (chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania). Jeżeli dziecko jest pełnoletnie, ale nie pracuje zarobkowo, gdyż np. uczy się, to obowiązek alimentowania trwa dalej. Taka sama zasada wynika z art. 27 k.r.o. Artykuł ten nakazuje „przyczyniać się do zaspokojenia potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli”.

Z powyższego wynika, że przez pojęcie „dzieci” użyte w art. 443 § 1 k.p.c. należy rozumieć poza dziećmi, które są małoletnie, także dzieci pełnoletnie, które nie pracują zarobkowo i nie są samodzielne. Odmienny pogląd reprezentowany był w orzeczn. SN C 1338/51 z dn. 16.X.1951 r. (NP 8—9/1952, s. 95), w którym ogłoszono tezę, że w trybie art. 431 d.k.p.c. (obecnie art. 443 k.p.c.) nie można żądać środków utrzymania dla dziecka pełnoletniego. Pogląd ten nie mógł się jednak długo ostać, gdyż opierał się na nietrafnej wykładni przepisów. I tak w orzeczn. z dn. 2.I.1958 r. 1 CZ 181/58 (NP 7—8/1959, s. 953) Sąd Najwyższy zmienił swe stanowisko, słusznie przyjmując, że „w sprawie o rozwód małżonek może na podstawie art. 431 k.p.c. (obecnie art. 443 k.p.c. — *uw. aut.*) żądać przyznania od drugiego małżonka kosztów utrzymania pełnoletniego dziecka pozostającego na utrzymaniu rodziców”. Stanowisko to zostało podtrzymane w uchwale składu 7 sędziów SN z dn. 29.I.1960 r. 1 CO 43/59 (OSPİKA 108/60), która zawiera następującą tezę: „W toku procesu o rozwód małżonek może w trybie art. 431 k.p.c. (obecnie art. 443 k.p.c. — *uw. aut.*) dochodzić od współmałżonka przyczyniania się do

⁶ Orzeczn. SN z dnia 13.IV.1955 r. I CZ 45/55, PiP 11/1955, s. 851.

utrzymania pełnoletniego dziecka stron, jeżeli nie uzyskało ono jeszcze możliwości utrzymania się samodzielnie i nie zawarło małżeństwa". J. Gwiazdomorski, podzielać stanowisko zajęte w orzeczeniu 1 CZ 181/58, podaje w obszernej glosie argumenty przemawiające za proponowanym przez Sąd Najwyższy rozwiązaniem zagadnienia alimentacji pełnoletnich dzieci.

Przy określeniu wysokości kosztów utrzymania rodziny sąd orzekający — w wypadku gdy w skład rodziny wchodzi dzieci pełnoletnie — powinien przeprowadzić postępowanie zmierzające do wyjaśnienia, czy dziecko pełnoletnie może się utrzymać samodzielnie oraz czy nie ma dochodów z własnego majątku (art. 133 k.r.o.). Jeżeli się okaże, że dziecko pełnoletnie mieszka wprawdzie z rodzicami, ale pracuje zarobkowo i usamodzielniało się pod względem finansowym, to koszty utrzymania takiego dziecka nie mogą być wliczone do kosztów utrzymania rodziny.

2. Powództwo o alimenty dla pełnoletniego dziecka wniesione przed wszczęciem sprawy rozwodowej jego rodziców

Skoro właściwa wykładnia tekstu art. 443 k.p.c. prowadzi do wniosku, że w czasie toczącego się postępowania rozwodowego sąd rozwodowy może — określając sumy niezbędne do zaspokojenia potrzeb rodziny — brać także pod uwagę koszty utrzymania pełnoletnich dzieci (nie posiadających samodzielności materialnej), to powstaje zagadnienie, jak należy postąpić, gdy przed wniesieniem sprawy rozwodowej pełnoletnie dziecko wniosło pozew o alimenty. Istnieją tu 2 możliwe rozwiązania kwestii:

- a) zawieszenie sprawy alimentacyjnej co do świadczeń dochodzonych za czas po wytoczeniu sprawy rozwodowej,
- b) niezależne prowadzenie 2 procesów, tj. sprawy o alimenty dla dziecka pełnoletniego oraz sprawy rozwodowej jego rodziców.

W kwestii tej pod rządem obecnie obowiązującego k.p.c. brak jest opublikowanego orzecznictwa SN, jak również wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa.

Są argumenty, które przemawiają zarówno za tezą, że do powództw o alimenty, wytoczonych przez dzieci pełnoletnie w trakcie sprawy rozwodowej, należy stosować art. 445 § 2 k.p.c. (a więc zawieszać postępowanie w sprawie alimentacyjnej do zakończenia procesu rozwodowego), jak i przeciwko tej tezie.

Również autorzy niniejszego artykułu mają na powyższe zagadnienie rozbieżne poglądy.

Jeden z autorów (Z. Krzemiński) sądzi, że konieczne jest stosowanie przepisu art. 445 § 1 k.p.c. także do spraw alimentacyjnych wytoczonych przez pełnoletnie dzieci co do świadczeń za okres od wytoczenia powództwa o rozwód. Do takiego rozwiązania dochodzi się poprzez zasady określone w art. 173—178 k.p.c. Zawieszenie będzie tutaj konieczne, gdyż tylko w ten sposób uniknie się rywalizacji dwóch orzeczeń odnoszących się do alimentacji. Kwestia zawieszenia sprawy alimentacyjnej nie powinna budzić wątpliwości, jeśli chodzi o § 2 art. 445 k.p.c. Wobec bowiem wyraźnego tekstu tego przepisu sprawy o zaspokojenie potrzeb rodziny lub o alimenty (dla dzieci pełnoletnich lub małoletnich), wszczęte przed wytoczeniem powództwa o rozwód, ulegają z urzędu zawieszeniu.

Drugi z autorów niniejszego opracowania (W. Żywicki) broni stanowiska, że art. 445 § 2 k.p.c. nie stosuje się do spraw o alimenty, wszczętych przez dzieci pełnoletnie, i na uzasadnienie swego stanowiska przytacza następujące argumenty:

- 1) sąd rozwodowy, opierając się na art. 443 § 1 k.p.c., tylko wówczas może brać

pod uwagę potrzeby alimentacyjne dzieci pełnoletnich, gdy ich potrzeby zaspokajane są w ramach rodziny, tzn. gdy dziecko pełnoletnie mieszka razem z rodzicami (lub z jednym z nich) oraz gdy wszystkie wydatki z tym związane są pokrywane z funduszu ogólnego przeznaczonego przez rodziców na utrzymanie domu i dzieci. Jeżeli jednak dziecko pełnoletnie dochodzi od swych rodziców w oddzielnym pozwie należnych mu alimentów, to daje tym samym wyraz dążeniu do wyodrębnienia swych potrzeb z ogólnych potrzeb rodziny i do samodzielnego pokrywania swych wydatków. Tym samym więc koszty utrzymania dziecka pełnoletniego nie będą w takich okolicznościach stanowić części składowej „potrzeb rodziny”, o których mówi art. 445 § 1 k.p.c.;

- 2) jeżeli dziecko pełnoletnie dochodzi alimentów od swych rodziców, mamy do czynienia z podmiotem procesowym, który nie bierze udziału w sprawie rozwodowej. Trudno byłoby przyjąć, że dziecko pełnoletnie nie może samodzielnie dochodzić należnych mu alimentów i że o wysokości tych alimentów zadecyduje sąd rozwodowy bez udziału pełnoletniego dziecka;
- 3) dziecko pełnoletnie ma pełne i nieskrępowane prawo samodzielnego ułożenia swego życia, posiadania własnych dochodów i wydatków. Gdyby w trakcie trwania sprawy rozwodowej rodziców (a więc przez okres nieraz kilku lat) pełnoletnie dziecko nie mogło się upominać o alimenty dla siebie, to byłoby to nieuzasadnionym — zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i z punktu widzenia życiowego — pozbawieniem pełnoletniej osoby jej istotnych uprawnień;
- 4) w razie orzeczenia przez sąd rozvodu rodziców dziecka pełnoletniego wyrok rozwodowy nigdy nie będzie regulował sprawy alimentów dla tego dziecka (wyrok rozwodowy rozstrzyga jedynie o alimentacji dzieci małoletnich). Byłoby rzeczą zupełnie bezcelową zawieszać postępowanie w sprawie o alimenty do czasu zakończenia procesu rozwodowego, ponieważ ten proces rozwodowy w żadnym razie nie ureguje alimentacji dziecka pełnoletniego.

W konkluzji, zdaniem Żywickiego, sąd rozwodowy tylko wówczas może regulować w trybie art. 443 § 1 k.p.c. sprawę ponoszenia kosztów utrzymania pełnoletniego dziecka rozwodzących się rodziców, gdy dziecko to nie wystąpiło przedtem z pozwem o zasądzenie na jego rzecz alimentów. Jeżeli pozew taki wpłynął do sądu, to sąd w sprawie o alimenty określi ich wysokość, natomiast sąd rozwodowy w postanowieniu dotyczącym zaspokojenia potrzeb rodziny nie będzie brał pod uwagę kosztów utrzymania pełnoletniego dziecka.

3. Żądanie alimentów przez dziecko pełnoletnie w trakcie sprawy rozwodowej jego rodziców

W konsekwencji tego, co powiedziano wyżej pod pkt 2, istnieje rozbieżność poglądów również na kwestię dopuszczalności żądania alimentów przez pełnoletnie dziecko w trakcie sprawy rozwodowej jego rodziców.

Także autorzy niniejszego opracowania mają na powyższe zagadnienie rozbieżne zapatrywania.

Jeden z autorów (Z. Krzemiński) wypowiada się za stosowaniem art. 445 § 1 k.p.c. uważając, że w czasie trwania procesu o rozwód nie może być wszczęta odrębna sprawa o zaspokojenie potrzeb rodziny, o alimenty między małżonkami

oraz o alimenty dla dzieci (niezależnie przy tym od tego, czy chodzi o alimenty dla dzieci małoletnich, czy też o alimenty dla dzieci pełnoletnich). Pozew w takiej sprawie zostaje przekazany sądowi rozwodowemu. Jednakże w tych wypadkach musi być spełniona jeszcze jedna przesłanka faktyczna, a mianowicie dzieci pełnoletnie, niesamodzielne materialnie, muszą mieszkać — stanowiąc wspólnotę rodzinną — z podmiotem procesowym (z zasady będzie to matka), który wystąpił w trybie art. 443 k.p.c. o zasądzenie kwot na zaspokojenie potrzeb rodziny.

Natomiast drugi z autorów (W. Żywicki), ze względu na przesłanki podane wyżej w pkt 2, broni stanowiska, że pełnoletnie dziecko ma pełne i nieskrepcwane prawo domagania się oddzielnych alimentów oraz wyodrębnienia jego potrzeb z ogólnych potrzeb rodziny. Dlatego również w czasie trwania procesu o rozwód pełnoletnie dziecko może wytoczyć powództwo o alimenty i sprawa taka powinna być rozpoznana niezależnie od sprawy rozwodowej rodziców dziecka. Za taką wykładnią przemawia, zdaniem Żywickiego, dodatkowo fakt, że art. 445 § 1 k.p.c. mówi o przekazaniu sądowi rozwodowemu wytoczonych w czasie trwania procesu o rozwód spraw o alimenty pomiędzy małżonkami a ich „wspólnymi małoletnimi dziećmi”. A zatem wyraźne brzmienie art. 445 § 1 k.p.c. ogranicza stosowanie tego przepisu tylko do sprawy alimentacji dzieci małoletnich. Gdyby natomiast sąd rozpatrujący sprawę rozwodową rodziców pełnoletniego dziecka wydał najpierw postanowienie w trybie art. 445 § 1 k.p.c. (mając na uwadze potrzeby tego dziecka), a dopiero potem wpłynął do sądu pozew o alimenty złożony przez to pełnoletnie dziecko, to wówczas stanowiłoby to podstawę do zmiany postanowienia wydanego przez sąd rozwodowy (przez odpowiednie ograniczenie kwoty przeznaczonej na zaspokojenie potrzeb rodziny).

4. Istnienie prawomocnego orzeczenia co do alimentów wydanego przed wniesieniem sprawy rozwodowej

Jeżeli pełnoletnie dziecko uzyskało prawomocne orzeczenie co do należnych mu alimentów, orzeczenie to może być zmienione tylko z uwzględnieniem art. 138 k.r.o., tzn. w miarę zmiany okoliczności, oraz tylko w drodze powództwa wytoczonego przez jedną ze stron, a więc bądź przez pełnoletnie dziecko uprawnione do alimentacji, bądź też przez tego z rodziców, od którego alimenty były zasądzone.

Później wytoczony proces rozwodowy rodziców pełnoletniego dziecka nie ma w tej sytuacji żadnego wpływu na ewentualną zmianę obowiązku alimentacyjnego. Wynika to zresztą wyraźnie z treści art. 443 § 3 k.p.c., który w tym zakresie przyznaje sądowi rozwodowemu uprawnienia do zmiany ustalonych poprzednio alimentów tylko co do orzeczeń alimentacyjnych dotyczących małoletnich dzieci.

Takie rozwiązanie sprawy powoduje rozbieżne oceny autorów niniejszego opracowania. Gdy mianowicie W. Żywicki uważa takie uregulowanie za słuszne (zgodnie z wywodami podanymi wyżej pod pkt 2 i 3), to Z. Krzemiński zajmuje stanowisko krytyczne w stosunku do obecnego sformułowania art. 443 § 3 k.p.c. z przyczyn następujących:

W art. 443 k.p.c. tekst § 3 nie został należycie zsynchronizowany z § 1. Jak już bowiem wykazano wyżej, tekst § 1 daje podstawę do przyjęcia, że sąd rozwodowy w trybie tego przepisu może orzekać o kosztach utrzymania pełnoletniego dziecka pozostającego na utrzymaniu rodziców. Wykładnia werbalna § 3 prowadzi zatem w tej kwestii do następującego rozwiązania: sąd rozwodowy może w trybie art. 443 k.p.c. decydować o obowiązkach małżonków przyczynienia się do zaspoko-

jenia potrzeb rodziny związanych z utrzymaniem dzieci pełnoletnich będących na utrzymaniu rodziców, jednakże wydając to orzeczenie, sąd nie może zmieniać wysokości świadczeń (dla dzieci pełnoletnich) ustalonych prawomocnym wcześniejszym orzeczeniem sądowym.

III. ZBIEG PROCESU ROZWODOWEGO Z PROCESEM O ALIMENTY DLA WSPÓŁMAŁŻONKA

W razie zbiegu procesu rozwodowego z procesem o alimenty dla współmałżonka, będą miały odpowiednio zastosowanie wyjaśnienia podane już w części I niniejszego opracowania a dotyczące zbiegu procesu rozwodowego z procesem o alimenty dla dziecka małoletniego. Omówimy więc nasuwające się tu zagadnienia w tej samej co poprzednio kolejności.

1. Proces o alimenty wytoczony przed wniesieniem sprawy rozwodowej, ale do tej daty nie zakończony

Jeżeli proces o alimenty dla współmałżonka został wytoczony przed wniesieniem sprawy rozwodowej, ale do tej daty nie został ukończony, to wówczas:

- a) postępowanie w sprawie o alimenty ulega z urzędu zawieszeniu z chwilą wytoczenia powództwa rozwodowego co do świadczeń za okres od jego wytoczenia (art. 445 § 2 k.p.c.),
- b) w sprawie o alimenty sąd może zabezpieczyć powództwo także po wszczęciu sprawy rozwodowej (OSP i KA z 1966 r., poz. 252); zarządzenie tymczasowe co do zabezpieczenia, wydane w sprawie o alimenty, traci moc z chwilą wydania przez sąd rozwodowy postanowienia w trybie art. 443 k.p.c. (art. 445 § 3); jeśli zarządzenie tymczasowe co do zabezpieczenia wydane w sprawie o alimenty uprawomocniło się przed wydaniem przez sąd rozwodowy orzeczenia z art. 443 k.p.c., pozostaje ono w mocy i może być zmienione przez sąd rozwodowy tylko w razie zmiany okoliczności (art. 138 k.r.o),
- c) z chwilą wydania w sprawie rozwodowej orzeczenia o obowiązku zaspokojenia potrzeb rodziny wstrzymuje się — z mocy prawa — wykonanie nieprawomocnych orzeczeń wydanych w poprzednio wszczętej sprawie o alimenty; dotyczy to zarówno nieprawomocnych zarządzeń tymczasowych co do zabezpieczenia, jak i nieprawomocnych wyroków (art. 445 § 2 k.p.c.),
- d) po prawomocnym zakończeniu sprawy rozwodowej sąd w sprawie o alimenty wyda wyrok bądź co do całości roszczeń (jeśli powództwo rozwodowe zostało oddalone, a sąd rozwodowy nie wydał postanowienia co do alimentów na czas trwania procesu), bądź też tylko co do roszczeń poprzedzających wniesienie sprawy rozwodowej (jeżeli sąd rozwodowy wydał postanowienie w trybie art. 443 k.p.c., a następnie orzekł rozwód i rozstrzygnął zgłoszony przez współmałżonka wniosek o alimenty). Jeśli sąd rozwodowy oddalił powództwo rozwodowe i tym samym nie rozstrzygnął roszczeń alimentacyjnych współmałżonka, natomiast wydał postanowienie w trybie art. 443 k.p.c. — to wówczas sąd rozpatrujący sprawę alimentacyjną zaniecha orzekania o okresie objętym tym postanowieniem, gdyż będzie związany rozstrzygnięciem co do alimentów przyjętym we wspomnianym postanowieniu sądu rozwodowego (por. wyżej pkt I, 1, D niniejszego opracowania). Wreszcie jeżeli sąd rozwo-

dowy — przy orzeczeniu rozwodu — ustalił wprawdzie wysokość alimentów należnych współmałżonkowi, ale nie wydał przedtem postanowienia w trybie art. 443 k.p.c., to powstanie kwestia, w jakim trybie osoba uprawniona może się domagać alimentów za czas trwania procesu. Kwestia ta powstanie dlatego, że wyrok rozwodowy ustala obowiązek alimentacyjny na przyszłość (od daty uprawomocnienia się wyroku rozwodowego), nie ma jednak mocy wstecznej (art. 444 k.p.c.); nie może on być również zaopatrzony rygorem natychmiastowej wykonalności. W wypadku takim jeżeli ani sąd we wcześniej wszczętej sprawie o alimenty, ani też sąd w sprawie o rozwód nie zabezpieczył powództwa o alimenty dla współmałżonka, to wówczas — po orzeczeniu rozwodu — sąd w sprawie o alimenty powinien wznowić zawieszone postępowanie i wydać orzeczenie co do obowiązku alimentacyjnego zarówno za czas do wytoczenia sprawy rozwodowej, jak i za czas trwania procesu rozwodowego (za który to czas małżonek nie otrzymał alimentów). Oczywiście może powstać wtedy kwestia, czy zachodzi potrzeba przyznania alimentów za okres wsteczny, jeżeli współmałżonek uprawniony do alimentacji zaspokoił — mimo braku alimentów — swe potrzeby życiowe.

2. Proces o alimenty prawomocnie rozstrzygnięty przed wniesieniem sprawy rozwodowej

A. Małżonek, który ma już prawomocny wyrok zasądający dla niego alimenty od drugiego małżonka, nie musi zgłaszać w sprawie rozwodowej żądania przyznania mu alimentów (art. 444 k.p.c.), gdyż poprzedni wyrok nie traci swej prawomocności na skutek wydania wyroku rozwodowego. Gdyby jednak małżonek-wierzyciel chciał uzyskać podwyższenie alimentów, to potrzebne byłoby wówczas zgłoszenie wniosku w trybie art. 444 k.p.c. (orzecz. SN z 2.VII.1955 r. 1 CO 27/55, OSN 33/1956).

B. Jeżeli przed wszczęciem sprawy rozwodowej został wydany wyrok ustalający alimenty należne od jednego z małżonków na rzecz drugiego, a zachodzi potrzeba zmiany wysokości świadczeń ze względu zmianę okoliczności, to sąd rozwodowy wydaje wtedy postanowienie na podstawie art. 443 § 1 k.p.c. dotyczące wysokości alimentów na czas trwania sprawy rozwodowej. W postanowieniu tym sąd rozwodowy bądź podwyższa alimenty (co może uczynić nawet z urzędu), bądź też je obniża (tylko na wniosek strony). W sprawie rozwodowej sąd może wydać postanowienie w trybie art. 443 § 1 k.p.c. co do wysokości alimentów na rzecz współmałżonka-wierzyciela, chociażby ten małżonek nie dochodził roszczeń alimentacyjnych na wypadek orzeczenia rozwodu, na podstawie art. 444 k.p.c. Wynika to z faktu, że w myśl art. 443 § 1 w sprawie rozwodowej sąd na żądanie jednego z małżonków lub z urzędu orzeka postanowieniem o obowiązku małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny na czas trwania procesu, utrzymanie zaś współmałżonka mieści się w pojęciu „zaspokajanie potrzeb rodziny”.

C. Jeżeli na skutek zmiany okoliczności zachodzi potrzeba odmiennego ustalenia wysokości świadczeń, niż to czynił poprzednio wydany wyrok alimentacyjny, to sąd rozwodowy zmodyfikuje odpowiednio w swym wyroku obowiązek alimentacyjny na podstawie art. 138 k.r.o. Jednakże sąd rozwodowy może to uczynić jedynie wtedy, gdy małżonek-wierzyciel zgłosi wniosek w kwestii roszczeń alimentacyjnych (art. 444 k.p.c.). W braku takiego wniosku sąd rozwodowy w wyroku orzekającym rozwód nie orzeka o alimentach, a tym samym nie może on zmienić

wysokości poprzednio ustalonych już prawomocnie alimentów, aczkolwiek był uprawniony (z mocy art. 443 § 3 k.p.c.) do odmiennego uregulowania wysokości alimentów na czas trwania procesu rozwodowego. W takiej sytuacji małżonek-wierzyciel powinien — po prawomocnym zakończeniu procesu rozwodowego — dochodzić podwyższenia alimentów w trybie oddzielnego powództwa z powołaniem się na art. 138 k.r.o.

D. Sąd rozwodowy, zmieniając w swym wyroku wysokość alimentów należnych jednemu z małżonków na podstawie wydanego już prawomocnego wyroku, powinien w wyroku orzekającym rozwód stwierdzić, że zmienia wyrok w sprawie o alimenty. Gdyby takiej wzmianki nie było, istniałyby dwa tytuły egzekucyjne, które odmiennie regulowałyby wysokość alimentów⁷.

3. Proces o alimenty wytoczony w trakcie trwania sprawy rozwodowej

Zgodnie z art. 445 § 1 k.p.c., jeżeli w trakcie sprawy rozwodowej jeden z małżonków wniesie do sądu oddzielne powództwo o zasądzenie alimentów od współmałżonka, pozew taki lub wniosek o zabezpieczenie powództwa zostanie przekazany sądowi, w którym toczy się sprawa o rozwód, w celu rozstrzygnięcia o tych alimentach w myśl przepisu art. 443.

Redakcja art. 445 § 1 k.p.c. jest o tyle nieścisła, że sąd rozwodowy po przekazaniu mu pozwu o alimenty powinien nie tylko wydać postanowienie w myśl art. 443 k.p.c. (a więc ustalić wysokość alimentów na czas trwania procesu rozwodowego), ale również potraktować przekazany mu pozew jako wniosek złożony w myśl art. 444 k.p.c. (a zatem jako wniosek o zasądzenie alimentów w wyroku rozwodowym).

Poza tym do procesu o alimenty wniesionego w trakcie sprawy rozwodowej będą miały odpowiednie zastosowanie wyjaśnienia podane wyżej w pkt I, 1, 3 niniejszego artykułu.

⁷ Por. w tej kwestii uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 2.VII.1955 r. I CO 27/55 (OSN 33/1956). Patrz też S. Włodzka: Postępowanie sądowe w sprawach o alimentację, „Zeszyty naukowe UJ, Prawo” nr 4/1957, s. 227 i n.